

Warszawa, 26 listopada 2025 r.

Polska w ciągu ostatnich 30 lat przyciągnęła 390 mld USD w formie bezpośrednich inwestycji zagranicznych

Polska należała w ostatnich dekadach do najszybciej rozwijających się gospodarek europejskich. Dużą rolę w tym procesie odegrały inwestycje zagraniczne. Udział BIZ w PKB od 1994 r. do 2024 r. wzrósł z 3,4 do 38 proc., Polska od początku transformacji gospodarczej przyciągnęła w tej formie łącznie ponad 390 mld USD. Obecnie jednak poziom inwestycji do Polski nie zwiększa się, na co wpływają głównie rosnące koszty (energii, pracy), a także dopiero kształtujące się przewagi polskich firm, umożliwiające inwestycje wychodzące. Pomimo znacznego wzrostu poziomu zamożności Polski w ostatnich trzech dekadach, dysproporcja między BIZ ulokowanymi w kraju, a inwestycjami podejmowanymi za granicą wynosi aż 9:1, co jest charakterystyczne raczej dla słabo rozwiniętych gospodarek. To główne wnioski z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego „Polska gospodarka na drodze do dojrzałości inwestycyjnej”.

Stagnacja po dynamicznym rozwoju atrakcyjności inwestycyjnej Polski

Polski sukces gospodarczy był możliwy m.in. dzięki dużemu napływowi bezpośrednich inwestycji zagranicznych. W 1994 r. udział BIZ w PKB wyniósł zaledwie 3,7 mld USD, co stanowiło 3,4 proc. ówczesnego PKB. W latach 1995-2000 roczne transakcje BIZ wzrosły niemal trzykrotnie – z 3,6 mld USD do ponad 9,4 mld USD. Przełomowym momentem było wstąpienie Polski do UE - wartość transakcji wzrosła z 3,9 mld USD w 2003 r. do 13,8 mld USD do końca dekady (zasób BIZ przychodzących powiększył się z 56 mld USD do 215 mld USD). W ostatnich latach jednak poziom inwestycji cechuje stagnacja. Choć w ciągu ostatnich 10 lat do Polski napłynęło łącznie aż 202 mld USD inwestycji zagranicznych, w 2024 r. zanotowano gwałtowny spadek BIZ.

W połowie drogi do dojrzałości inwestycyjnej

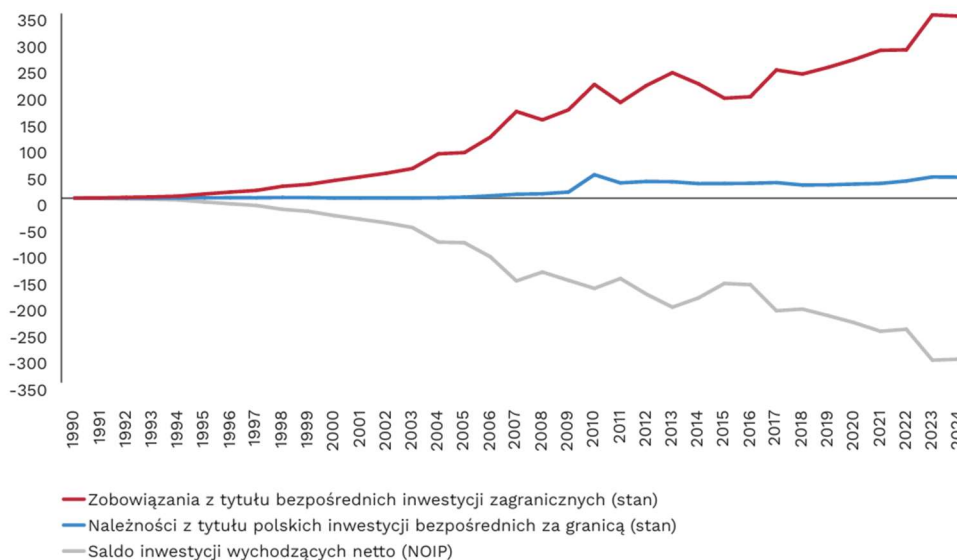
Teoria ścieżki rozwoju inwestycji (IDP) zakłada istnienie pięciu faz:

1. Faza przedindustrialna (gospodarki mało rozwinięte, z małym rynkiem i słabą infrastrukturą)
2. Faza napędzana inwestycjami (gospodarki szybko rosnące i poprawiające infrastrukturę)
3. Faza napędzana innowacjami (gospodarki zdywersyfikowane, z rosnącą rolą technologii i kapitału ludzkiego)
4. Faza zrównoważonej internacjonalizacji (gospodarki wysoko innowacyjne)
5. Faza dojrzałości inwestycyjna (gospodarki wysoce rozwinięte i konkurencyjne)

Raport PIE wskazuje, że Polska znajduje się obecnie między drugą a trzecią fazą rozwoju.

„Napływ BIZ do Polski ustabilizował się. Pomimo erozji przewag kosztowych, ich relatywnie niski poziom wciąż zapewnia konkurencyjność wobec Europy Zachodniej jednak napływające do Polski BIZ jedynie w ograniczonym zakresie są inwestycjami wiedzochłonnymi i pobudzające innowacyjność. Aby przejść do kolejnej fazy musimy wykształcić własne aktywa strategiczne i posiadać nowe przewagi.” – wskazuje prof. Dominik Kopiński, starszy doradca z zespołu gospodarki światowej w PIE.

Wykres 1. Zobowiązania z tytułu BIZ i należności z tytułu polskich inwestycji bezpośrednich za granicą oraz saldo inwestycji wychodzących netto (NOIP) Polski (w mld USD)

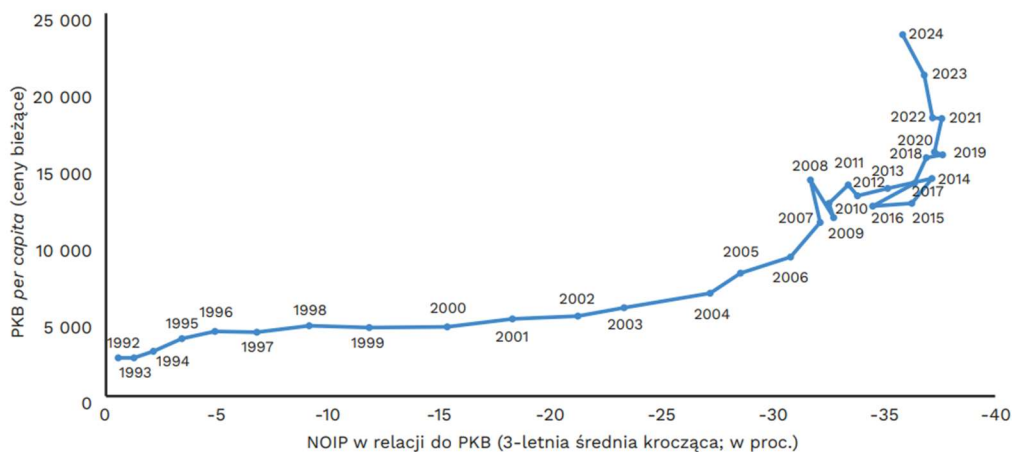


Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych UNCTAD.

Niska aktywność inwestycyjna polskich firm

Na początku transformacji inwestycje wychodzące z Polski były minimalne - wahały się od 5 mln USD do 30 mln USD rocznie i osiągnęły poziom 461 mln USD na koniec 1994 r. Sytuacja uległa poprawie wraz z wejściem Polski do UE. W latach 2005-2011, łączna wartość transakcji polskich inwestycji bezpośrednich za granicą wyniosła 26 mld USD, co stanowiło aż 27 proc. BIZ przychodzących w tym samym okresie. Jednak już od 2012 r. stan należności z tytułu polskich inwestycji bezpośrednich za granicą ustabilizował się, podczas gdy stan zobowiązań systematycznie rósł. Relacja BIZ ulokowanych w kraju do polskich inwestycji bezpośrednich podejmowanych za granicą wynosi obecnie 9:1. Oznacza to, że luka pomiędzy zasobem BIZ wychodzących i przychodzących wynosi ok. 10 proc.

Wykres 3. Pozycja inwestycji wychodzących netto (NOIP) w relacji do PKB (proc.) i względem zamożności (PKB per capita, ceny bieżące)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych UNCTAD.

Przyczyny dysproporcji między BIZ w Polsce a aktywnością polskich firm za granicą

Stabilizacja napływu BIZ do Polski oraz relatywnie niska na tle zamożności kraju aktywność inwestycyjna polskich firm za granicą, ma według autorów raportu PIE trzy możliwe przyczyny:

1. **Kryzysy światowe.** Nakładające się na siebie od 2020 r. światowe szoki gospodarcze związane z pandemią COVID-19 i wojną w Ukrainie, rosnąca niepewność geopolityczna, a także ograniczenia atrakcyjności rynków wschodnich dla polskich inwestorów, zahamowały inwestycje wychodzące. Polska ma opinię bezpiecznego miejsca do przenoszenia produkcji, co w efekcie może pogłębiać status Polski jako jedynie odbiorcy kapitału zagranicznego.
2. **Strukturalne bariery inwestycji wychodzących.** Przyczynami obecnej stagnacji mogą być ograniczona aktywność dużych czempionów narodowych na rynkach międzynarodowych i wysoka awersja do ryzyka wśród małych i średnich przedsiębiorstw. W efekcie firmy są niechętne wychodzeniu z inwestycjami za granicę, a duży i chłonny oraz szybko rosnący rynek w Polsce sprawia, że rodzime firmy mają niewielką potrzebę ekspansji zagranicznej.
3. **Zbyt duży napływ BIZ w ostatniej dekadzie.** W minionej dekadzie do Polski napłynęło łącznie aż 202 mld USD inwestycji zagranicznych. Jednocześnie firmy krajowe nie rozbudowywały w tym czasie zdolności do inwestowania za granicą. W efekcie prowadzi to do obserwowanej luki między napływem BIZ do Polski a wartością inwestycji wychodzących z Polski.

„Przejście Polski do następnej fazy rozwojowej wymaga wykształcenia własnych aktywów strategicznych oraz zdobycia nowych przewag, które wynikają z położenia kraju. Wymaga to także uporządkowania architektury prawnej, podatkowej, a także konkurencyjności

pod względem stabilnej energii (OZE) oraz domknięcia luki innowacyjnej – zarówno w zakresie finansowania własnych technologicznych czempionów, jak i działań zmierzających do ich powstawania. Zaniechanie tego sprawi, że Polska może utknąć w obecnej fazie rozwojowej. W takim scenariuszu napływ BIZ do Polski może spaść, a firmy krajowe nie będą wystarczająco innowacyjne i silne, żeby wypełnić powstałą lukę w inwestycjach” – wskazuje prof. Dominik Kopiński, starszy doradca z zespołu gospodarki światowej w PIE.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think-tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energia, gospodarka światowa, gospodarka cyfrowa, ekonomia behawioralna oraz procesy społeczne.

Kontakt dla mediów:

Ewa Balicka-Sawiak

Rzecznik Prasowy

T: +48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl